

Krzysztof Lachowski

1.

Konwencjonalna ekonomia globalna z mechanizmem pieniądza odsetkowego i alternatywa w postaci spółdzielczości oraz systemu pieniądza barterowego¹.

Mottem wskazującym strategiczny kierunek wystąpienia są myśli Davida C. Kortena z książki „Świat po kapitalizmie „ :

„Ludzie, którzy słyszeli syrenę komunizmu powinni być wyczuleni na jej kapitalistyczną siostrę. (...) Społeczeństwa oparte na ekstremistycznych ideologiach, czy to skrajnie lewackich (surowa kolektywizacja i system represyjny), czy to skrajnie prawicowych (bezwzględny indywidualizm i nieusprawiedliwiona chciwość) są z natury rzeczy niestabilne. (...) Życie wykazuje, że obie te idee są ekstremistyczne, a zatem patologiczne. Bowiem życie udowadnia, że nie istnieje konflikt pomiędzy społecznością, a jednostką, gdyż w zdrowym żywym systemie obie wzajemnie się wspierają i wzmacniają”.

Tytułem wprowadzenia do tematu pragnę zauważyć, że nasze postrzeganie otaczającej nas rzeczywistości jest bardzo fragmentaryczne, co nazywamy specjalistycznym podejściem. Ten sposób widzenia świata nie pozwala na ogłęd całości lub większych części wiedzy i zachodzących realnie procesów, które są ze sobą powiązane i oddziałują na siebie poprzez sprzężenia zwrotne.

Dziwimy się ludziom żyjącym w średniowieczu jak mogli uwierzyć, „*że ziemia jest płaska*”. Sądzę, że następne pokolenia, jeszcze w tym wieku, będą się dziwić nam żyjącym w obecnym czasie, jak mogliśmy wyznawać - nie tylko w ekonomii - podobne teorie, jak ta w średniowieczu, „*że ziemia jest płaska*”.

Konwencjonalna ekonomia globalna oparta na fundamencie pieniądza odsetkowego charakteryzuje się następującymi sprzecznościami, cechami i procesami:

1. **Podstawowa sprzeczność między kapitalizmem, a demokracją jest taka, że jeśli istnieje kapitalizm to nie może istnieć rzeczywista demokracja, lecz demokracja pozorowana w której „jeden złoty (1 dolar) to jeden głos”, czyli**

¹ *Referat na Konferencji Międzynarodowego Stowarzyszenia Platform Barterowych IRTA w dniach 11-13 kwietnia 2008 r. w Gliwicach w Hotelu Rogal..* W obradach uczestniczyli przedstawiciele platform barterowych z 10 państw: USA, Kanady, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, Turcji, Holandii, Belgii i Polski, w tym Pan David Wallach – Prezydent IRTA z USA.

Międzynarodowe Stowarzyszenie Handlu Wymiennego IRTA (International Reciprocal Trade Association), którego członkiem jest 8 platform europejskich, w tym Barter System Polska, funkcjonuje od kilkudziesięciu lat. W samych Stanach Zjednoczonych zrzesza 70 platform barterowych i skupia w nich 200 tysięcy przedsiębiorstw z obrotem rocznym w pieniądzu barterowym wynoszącym 1 mld USD (drugie tyle platform zrzeszonych jest stowarzyszeniu NATE)
e-mail: klachowski@poczta.onet.pl; klachowski@krs.com.pl;

własność (kapitał) jest ważniejszy od człowieka. Rzeczywistą demokracją jest społeczeństwo obywatelskie, w znaczeniu definiowanym przez Arystotelesa czy św. Tomasza z Akwinu, w którym również w gospodarce, obowiązuje zasada „jedna osoba jeden głos”, a więc osoba jest przed rzeczą – własnością (kapitałem). Dobrym przykładem w gospodarce jest obecnie spółdzielczość.

2. **Podstawowe cechy i skutki działania pieniądza odsetkowego jako fundamentu globalnej ekonomii komercyjnej, są następujące:**

- **po pierwsze - pieniądz odsetkowy działa według funkcji wykładniczej**, to znaczy przy oprocentowaniu wynoszącym 3% potrzebujemy 30 lat na to, by ilość pieniądza uległa podwojeniu poprzez narastające procenty i procenty od procentów, przy 5 procentowym okresie ten wynosi 18 lat, przy 12% - tylko 6 lat. W tym systemie zadłużenie rośnie w każdym kraju znacznie szybciej niż PKB czy wynagrodzenia. W rezultacie państwa nie są w stanie wyjść z długów, przedsiębiorstwa, zwłaszcza małe i średnie doprowadza to do bankructwa, a większą część ich obywateli do biedy. Ten system ma w przyrodzie podobieństwo do choroby, a najlepszym przykładem takiego samego przebiegu jest nowotwór.
- **po drugie - odsetki płacimy wszyscy w cenie każdego kupowanego towaru lub usługi, a nie tylko ci co zaciągnęli kredyty.** Według obliczeń Margrit Kennedy dla całej gospodarki Zachodnich Niemiec w 1983 r., społeczeństwo niemieckie płaciło w cenach dóbr i usług od 30-50% odsetek, różnie w różnych branżach: od 12% przy wywozie śmieci, do 77% w budownictwie socjalnym.² Można szacować, że przy obecnym stanie gospodarki dużych Niemiec wskaźnik ten mieści się w przedziale 40-60%, a polskiej - 50-70%.
- **po trzecie - system nie służy wszystkim w tym samym stopniu, lecz wręcz przeciwnie – powoduje rosnące dysproporcje dochodowe w społeczeństwie i między państwami – bogaci stają się jeszcze bardziej bogaci, a biedni jeszcze bardziej biedni.** Cytowana już Margrit Kennedy obliczyła dla gospodarki Zachodnich Niemiec w 1983 r., że 80% najniższej zarabiających gospodarstw domowych w Niemczech, płaciło więcej odsetek od długów niż uzyskiwało ich od oszczędności – średnio 2,5 razy więcej. Natomiast 10% gospodarstw domowych o najwyższych dochodach uzyskiwało przeszło dwa razy tyle odsetek od kapitału niż spłaca od zaciągniętych długów. Te najbogatsze 10% przejmowało prawie dokładnie tą część

² M. Kennedy, Pieniądz wolny od inflacji i odsetek. Jak stworzyć środek wymiany służący nam wszystkim i chroniący Ziemię? Wyd. „Zielone Brygady”, Kraków 2004, s. 24

pieniędzy, którą spłacało 80% biedniejszej ludności.³ Kolejny przykład: majątek Eliasa Derby - najbogatszego człowieka w USA na koniec XVIII wieku był 4000 razy większy niż majątek przeciętnego Amerykanina; pod koniec XIX w. majątek najbogatszego Williama H. Vanderbilta był już 370 000 razy większy, a majątek Billa Gatesa pod koniec XX wieku, był aż o 1 416 000 razy większy niż przeciętnego obywatela USA. Gdyby odnieść to do majątku przeciętnego mieszkańca świata dysproporcje byłyby jeszcze większe. Następny przykład dotyczy rosnących dysproporcji między krajami tylko w II połowie XX wieku: według Federico Mayora byłego dyrektora generalnego UNESCO stosunek dochodów 20% ludności najbogatszych krajów do dochodów 20% najbiedniejszych wynosił 30 do 1 w 1960 roku, ale już 61 do 1 w 1991 roku i aż 82 do 1 w 1995 roku.

- **po czwarte - powszechnie obowiązujący pogląd, że banki udzielają kredytów, dzięki zgromadzonym depozytom i zarabiają na różnicy oprocentowania jest fałszywy. To pożyczki bankowe tworzą „depozyty”, które nie są źródłem zasilania pożyczki, lecz czymś wręcz przeciwnym – są one wynikiem pożyczek.** Każda bankowa pożyczka lub przekroczenie stanu konta stanowi tworzenie zupełnie nowego pieniądza (kredytu) i jest dodatkiem do pieniędzy będących w obiegu. Wszystkie pieniądze znajdujące się w obiegu rozpoczynają żywot jako rodzący odsetki dług w stosunku do banku.⁴ Bardzo stary dowcip mówi, że pewna niemłoda dama wzięła z banku więcej pieniędzy niż miała na rachunku, gdy bank się zorientował wystąpił do niej o zwrot, w odpowiedzi dama wystawiła mu czek na brakującą sumę i wysłała. No cóż kiedy robi to pojedynczy obywatel uznaje się to za naganne, a gdy to samo robi bank jest normalne i uznane.
- **po piąte - inflacja - czyli nadmiar pieniądza w obiegu, jak i deflacja – czyli zbyt mała jego ilość w obrocie, są swojego rodzaju podatkami, które musimy płacić. Inflacja zmniejsza ilość pieniędzy w kieszeniach ludzi pracy najemnej o stałych dochodach. Natomiast deflacja zwiększa długi rządu, które całe społeczeństwo musi płacić oraz zwiększa długi przedsiębiorstw, które nie mogą osiągnąć zysku i doprowadza wiele z nich do bankructwa.** Przedsiębiorstwa wytwórcze, zwłaszcza małe i średnie ponoszą ryzyko działalności – znacznie większe w przypadku deflacji, kiedy jest zbyt mało pieniędzy w obiegu, niż przy inflacji, gdy pieniędzy jest zbyt

³ Tamże...s.25-26

⁴ The Money Trick (Sztuczka z pieniędzmi) około 1973, przedrukowane przez The Institute of Economic Democracy, 1981; cytowane za: *Prawda o bankach*, Nexus nr 6/2002

dużo. Natomiast banki, w każdym przypadku mają zyski i to duże, w myśl zasady: „**czy orzeł, czy reszka**” bank zawsze wygrywa. Dotyczy to jednak przede wszystkim dużych banków komercyjnych o kapitale międzynarodowym oraz banków emisyjnych spełniających rolę banków centralnych w różnych krajach, a będących własnością prywatną oraz państwowych banków centralnych państw zadłużonych i związanych umowami międzynarodowymi.

- **po szóste** - inflację nie powoduje nadmierny popyt na rynku, lecz odsetki bankowe, które są pozaprawnym sposobem emisji pieniądza poprzez zapisy księgowe.
- **po siódme** - spekulacja pieniądzem odsetkowym na ogromną skalę, która zagraża całemu systemowi finansowemu i gospodarczemu. Według ostrożnych szacunków Banku Rozliczeń Międzybankowych w Bazylei, na początku 2004 roku balon spekulacyjnych pieniędzy osiągnął kwotę prawie 900 bilionów dolarów i był 22 razy większy niż roczny PKB całego świata. Inne szacunki mówią nawet o 3 i więcej trylionów dolarów. **Ten balon spekulacyjny podwaja się co 7-9 lat i nie jest kwestią czy pęknie? Tylko kiedy ?**
- **po ósme** - zatory płatnicze i ciągły brak pieniędzy – są efektem działania mechanizmu pieniądza odsetkowego wraz z marketingiem i mediami, preferującymi konsumpcyjny tryb życia na kredyt. Niedobór pieniądza jest tworzony przez odsetki w sposób sztuczny, w celu podporządkowania osób, firm czy państw potrzebujących wobec posiadaczy pieniądza.
- **po dziewiąte** - system pieniądza odsetkowego jest podłożem wielkich katastrof historycznych: wojen, rewolucji, kryzysów gospodarczych itp., a także cykli koniunkturalnych, bezrobocia, deficytów budżetowych i inflacji, ale historia rzadko o tym mówi.

Podsumowując, należy przytoczyć stwierdzenie założyciela koncernu samochodowego Forda – Henry Forda sprzed blisko wieku: „**Jeżeli ludzie w kraju rozumieliby naszą bankowość i system monetarny, wierzę, że przed jutrzejszym rankiem wybuchłaby rewolucja**”.

3. Procesy rozwoju globalnego kapitalizmu powodują:

- **po pierwsze** - uzależnienie i podporządkowanie krajów biedniejszych przez najbogatsze oraz zdecydowaną większość społeczeństwa przez warstwę najbogatszą, dzięki tak zwanym czterem wolnościom przepływu: towarów, usług,

zatrudnienia, a przede wszystkim kapitału. Wbrew temu co się powszechnie sądzi nadmierny rozwój handlu zagranicznego i współpracy gospodarczej uzależnia kraje i zwiększa dla nich konsekwencje globalnego kryzysu finansowego. **Natomiast samowystarczalność gospodarcza uniezależnia kraje czyniąc je także mniej podatnymi na skutki kryzysu światowego.** Przykładem może być Francja – kraj najbardziej samowystarczalny gospodarczo w okresie Wielkiego Kryzysu - która dlatego najmniej ucierpiała ze wszystkich krajów kapitalistycznych.

- **po drugie - ogromną koncentrację kapitału, a tym samym monopolizację nie tylko pojedynczych branż, ale także w postaci ponadnarodowych konglomeratów obejmujących wiele branż.** Jest takie popularne powiedzenie „duży może więcej” w jednej branży, ale duży rozkraczony w wielu branżach, może jeszcze dużo więcej, co nie znaczy, że duży jest bardziej efektywny od małego i średniego przedsiębiorstwa. *„W Stanach Zjednoczonych korporacje przerzucają na barki społeczeństwa (otrzymując dotacje z budżetu publicznego) wydatki w wysokości 2,6 biliona dolarów rocznie, co stanowi kwotę średnio pięciokrotnie przewyższającą dochody tych korporacji. Globalnie suma ta może wynosić nawet około 10,7 biliona dolarów. Dowodzi to, że korporacje zapewniają ogromne zyski swym menedżerom i akcjonariuszom, ale czynią to kosztem pozostałej części społeczeństwa. Wiele firm wypadłoby z gry, gdyby zostały zmuszone do pokrywania wspomnianych kosztów zgodnie z zasadami rynku.”*⁵ Jeśli doliczylibyśmy koszty niszczenia środowiska przyrodniczego, niskich płac pracowniczych i ich eksploatację po 10-14 godzin, i wiele innych kosztów tzw. eksternalizacji na społeczeństwo, to byłyby one znacznie większe.
- **po trzecie - niszczenie ekosystemów Ziemi, co prowadzi do katastrofy ekologicznej.**
- **po czwarte - wojny w celu odwrócenia uwagi społeczeństw od najważniejszych problemów społecznych, gospodarczych i ich przyczyn oraz nakręcenia koniunktury gospodarczej przez gospodarkę wojenną, przy osłonie propagandowej globalnych mediów.**

Podstawową zasadą konwencjonalnej ekonomii globalnej jest konkurencja, a w rzeczywistości bezwzględna, niszcząca rywalizacja w gospodarce kapitalistycznej, w której spryt, złodziejstwo, oszustwo (np. przy zawieraniu umów) jest cenioną normą. Przynosi to rzadko postrzegane wysokie koszty braku zaufania oraz stresu ponieważ:

- **po pierwsze** - powiększa koszty sprawdzania i testowania partnerów;

⁵ D.C. Korten, *Świat po kapitalizmie. Alternatywy dla globalizacji*. Wyd. Stow. OBYWATEL, Łódź 2002, s. 201

- **po drugie** - zwiększa wysiłki, wydłuża czas zawierania umów i wzajemnej kontroli partnerów oraz powiększa koszty zobowiązań umownych;
- **po trzecie** - wprowadza kosztowne działania prawa np. postępowań sądowych czy egzekucyjnych;
- **po czwarte** - znacznie zwiększa koszty marketingu, ponieważ w bezwzględnej walce konkurencyjnej jest to jeden z najważniejszych instrumentów walki;
- **po piąte** - zwiększa potrzeby finansowe przedsiębiorstwa, a w konsekwencji koszty finansowe zasilania zewnętrznego, powiększając ryzyko uzależnienia od instytucji finansowych i bankructwa;
- **po szóste** - powoduje wzrost zachorowań na choroby psychopatyczne (np. depresja) i choroby cywilizacyjne, a więc zwiększa koszty leczenia i nieobecności w pracy.

Te koszty są znacznie niższe w sektorze gospodarki społecznej, do której zalicza się spółdzielczość i system barterowy. Wykorzystuje się w tej sferze tzw. kapitał społeczny, polegający na umiejętności współpracy, kooperacji, nawiązywania bliskich kontaktów, istnienia trwałych, w tym wspólnotowych więzi społecznych oraz występuje znacznie większa etyka finansowa między partnerami.

Na podsumowanie tej części mojego wystąpienia pragnę przytoczyć stwierdzenie **Papieża Jana Pawła II w Orędziu** na 6 Konferencji ONZ n.t. Handlu i Rozwoju, w Genewie 26 czerwca 1985 r.: *„Reforma struktury światowego systemu finansowego jest bez wątpienia jednym z najbardziej pilnych zadań i konieczną inicjatywą”*.

Alternatywa w postaci spółdzielczości i systemu pieniądza barterowego⁶, zarówno neutralnego odsetkowo jak i ujemnie oprocentowanego wynika z faktu, że oddziałują one w układzie sprzężenia zwrotnego, głównie na rozwój małej i średniej przedsiębiorczości i społeczności lokalnych oraz regionalnych, umożliwiając im niezależność ekonomiczną i ochronę przed biedą.

Spółdzielczość obecna, w warunkach dominacji globalnej ekonomii komercyjnej nie jest jednorodna. Można wyróżnić cztery rodzaje spółdzielczości ze względu na sposób powstawania, zarządzania i przekształcania:

1. **Spółdzielczość „odgórna” oparta na zasadach paternalistycznych** – tworzona przy większym lub mniejszym udziale państwa, które wspiera ją finansowo, ale desygnuje do niej często ludzi do organów władz i wykorzystuje też tą formę organizacji, jako sposób politycznego oddziaływania na rzesze członkowskie. Przykładem takiej spółdzielczości może być wiele spółdzielni powstałych w byłych krajach komunistycznych, ale są także kraje kapitalistyczne, które rozwijały swoją spółdzielczość w podobny sposób. Ta forma spółdzielczości nie jest trwała, ponieważ jej członkowie mało identyfikują się z nią. W Polsce wiele spółdzielni założonych w sposób odgórny rozpadło się, albo doprowadzono do likwidacji.
2. **Spółdzielczość „menedżerska”** – jest to ta część spółdzielni, której menedżerowie zarządzają podobnie jak przedsiębiorstwami komercyjnymi nastawionym na zysk wykorzystując formę prawną spółdzielni. Ten typ spółdzielni jest podatny na prywatyzację i inne przekształcenia w formy komercyjne. Pracownicy także mało identyfikują się z tą formą spółdzielni, ponieważ nie widzą różnicy w sposobie

⁶ Pieniądz barterowy ma charakter bezodsetkowy, niewymienialny po płynnym kursie, nie można nim spekulować na rynkach finansowych, ani gromadzić go jako kapitału i służy wyłącznie jako środek transakcyjny do wymiany towarów i usług. System pieniądza barterowego administrowany przez platformy barterowe w różnych formach prawnych, funkcjonuje na takich samych lub bardzo podobnych zasadach jak spółdzielnie. Obok wymiany towarów i usług prowadzi rozliczenia wielostronne (tak jak międzybankowa Izba Rozliczeniowa) między zrzeszonymi podmiotami i bazy danych, które zmniejszają koszty marketingu. System ten funkcjonuje równolegle z konwencjonalnym obiegiem pieniądza odsetkowego, mając tym większy udział w obrocie, im więcej jest w systemie firm różnych branż w rejonie lokalnym lub regionalnym. Z uwagi na to, że 95% obrotu pieniężnego ma charakter lokalny, system pieniądza barterowego wspiera rozwój lokalnej przedsiębiorczości, zmniejsza zatory płatnicze konwencjonalnego pieniądza, tworzy nowe miejsca pracy i zabezpiecza przed kryzysem finansowym pieniądza odsetkowego.

Jedyną sprawnie działającą na terenie Polski platformą barterową jest Barter System Polska, podczas gdy w Niemczech jest ich co najmniej 15 a w USA około 140. Barter System Polska jest zarządzany z centrali w Gliwicach, a jej udziały znajdują się wyłącznie w rękach polskich. Platforma ta na obecny moment liczy nieco ponad 600 firm członkowskich, przy czym są to małe i średnie przedsiębiorstwa, ku wsparciu których inicjatywa tego biznesowego klubu została zawiązana. Została utworzona około 7 lat temu, ale dopiero po zmianach w roku 2004r, nastąpił dynamiczny rozwój. Obroty wyrażone w sumie transakcji rocznych zwiększały się od 618.000 zł w 2004, przez 1.874.000 zł w 2005, 3.800.000 zł w roku 2006 i 5.100.000 zł w roku ubiegłym.

Firmy platformy reprezentują wiele różnych branż, co powoduje iż barterową ofertę towarów i usług można uznać za kompletną. Najbardziej popularne w systemie są firmy budowlane (materiały budowlane, usługi instalacyjne i remontowe), hotelarskie (noclegi, organizacja szkoleń), gastronomiczne (restauracje, catering) informatyczne (strony www, serwis i sprzedaż komputerów), poligraficzne (skład i druk folderów, ulotek), reklamowe (opracowanie logo, wykonawstwo reklamy zewnętrznej, kasetony), motoryzacyjne (sprzedaż i naprawa samochodów, części i kosmetyki samochodowe, auto gaz), kosmetyczne i rehabilitacyjne (salony fryzjerskie i kosmetyczne, odnowa biologiczna), tudzież artykułów biurowych i wiele innych, ponieważ jest to tylko część bogatej oferty barter systemu. Więcej na stronie internetowej: www.bartersystem.pl

Główne skupisko firm barterowych znajduje się na górnym Śląsku, w szczególności w takich miastach jak Katowice, Gliwice, Zabrze. Prężnie kooperacja barterowa funkcjonuje także w Bielsku-Białej, Krakowie oraz Olsztynie.

funkcjonowania między spółdzielnią, a firmą komercyjną. Forma ta także nie jest zbyt trwała w statystycznej skali. W Polsce wiele spółdzielni założonych w sposób odgórny przekształciło się w formę menedżerską.

3. **Spółdzielczość „oddolna”** – jest to spółdzielczość powstała dzięki wysokiej świadomości członków założycieli, którzy tę świadomość stosowania zasad spółdzielczych, a więc funkcjonowania jak w dobrej rodzinie, przekazywali przez pokolenia, w rodzinie, szkole, środowisku lokalnym. Sposób wyłaniania członków organów zarządzających odbywa się oddolnie poprzez świadomy wybór ludzi, którzy się do tego nadają i wcześniej udowodnili, że potrafią działać dla dobra wspólnego, a nie wyłącznie własnego. Członkowie tej formy spółdzielni identyfikują się z nią. Ten rodzaj spółdzielczości jest najbardziej trwały. W Polsce mamy blisko 300 spółdzielni po 100 i więcej lat, które powstały podczas zaborów, przetrwały dwie wojny światowe i transformację ustrojową. Nie ma tylu podmiotów w takim wieku w żadnej innej formie własności zbiorowej. **Tę formę spółdzielni można zaliczyć w pełni do gospodarki społecznej, czyli III drogi rozwoju społeczno-gospodarczego. Stanowi ona alternatywę dla ustrojów kapitalistycznego i komunistycznego, jako ważny sposób budowy społeczeństwa obywatelskiego.**
4. **Spółdzielczość o charakterze mieszanym**, gdzie wymienione wyżej 2 lub 3 formy funkcjonowania występują w różnej proporcji.

W przypadku organizacji barterowych występują takie same lub zbliżone zasady powstawania, zarządzania i funkcjonowania, jak w spółdzielczości, z tym że występują tu trzy ostatnie z omawianych form.

Podczas XXXI Kongresu Międzynarodowego Związku Spółdzielczego w Manchesterze, zorganizowanego w 1995 roku, równo w sto lat po pierwszym Kongresie, przypomniano **wartości spółdzielcze** i przyjęto nowy zapis **zasad spółdzielczych**.

Spółdzielnie opierają swoją działalność na **wartościach**: samopomocy, samoodpowiedzialności, demokracji, równości, sprawiedliwości i solidarności. Zgodnie z tradycjami założycieli ruchu spółdzielczego, członkowie spółdzielni wyznają wartości etyczne uczciwości, otwartości, odpowiedzialności społecznej i troski o innych.

Spółdzielnie wprowadzają swoje **wartości** do praktyki za pomocą **zasad spółdzielczych, które są wytycznymi w działaniu**. Zasady te są następujące:

I zasada: dobrowolnego i otwartego członkostwa

Spółdzielnie są organizacjami dobrowolnymi, otwartymi dla wszystkich osób, które są zdolne do korzystania z ich usług oraz gotowe są ponosić związaną z członkostwem

odpowiedzialność, bez jakiegokolwiek dyskryminacji z powodu płci, społecznej, rasowej, politycznej czy religijnej.

II zasada: demokratycznej kontroli członkowskiej

Spółdzielnie są demokratycznymi organizacjami kontrolowanymi przez swoich członków, którzy aktywnie uczestniczą w określaniu swojej polityki i podejmowaniu decyzji. Mężczyźni i kobiety pełniący funkcje przedstawicielskie z wyboru są odpowiedzialni wobec członków. W spółdzielniach szczebla podstawowego członkowie mają równe prawa głosu (jeden członek - jeden głos), zaś spółdzielnie innych szczebli również zorganizowane są w sposób demokratyczny.

III zasada: ekonomicznego uczestnictwa członków

Członkowie uczestniczą w sposób sprawiedliwy w tworzeniu kapitału swojej spółdzielni i demokratycznie go kontrolują. Co najmniej część tego kapitału jest zazwyczaj wspólną własnością spółdzielni. Jeżeli członkowie otrzymują jakąś rekompensatę od kapitału wniesionego jako warunek członkostwa, jest ona zazwyczaj ograniczona. Członkowie przeznaczają nadwyżki na jeden lub wszystkie spośród następujących celów: na rozwój swojej spółdzielni, jeśli to możliwe przez stworzenie funduszu rezerwowego, z którego przynajmniej część powinna być niepodzielna; na korzyści dla członków proporcjonalne do ich transakcji ze spółdzielnią; na wspieranie innych dziedzin działalności zaaprobowanych przez członków.

IV zasada: autonomii i niezależności

Spółdzielnie są autonomicznymi organizacjami wzajemnej pomocy kontrolowanymi przez swoich członków. Jeżeli zawierają porozumienia z innymi organizacjami, włączając w to rządy, lub pozyskują swój kapitał z zewnętrznych źródeł, to czynią to tylko na warunkach zapewniających demokratyczną kontrolę przez swoich członków oraz zachowanie swojej spółdzielczej autonomii.

V zasada: kształcenia, szkolenia i informacji

Spółdzielnie zapewniają możliwość kształcenia i szkolenia swoim członkom, osobom pełniącym funkcje przedstawicielskie z wyboru, menedżerom i pracownikom tak, aby mogli oni efektywnie przyczynić się do rozwoju swoich spółdzielni. Informują one ogół społeczeństwa – a zwłaszcza młodzież i osoby kształtujące opinię społeczną – o istocie spółdzielczości i korzyściach z nią związanych.

VI zasada: współpracy pomiędzy spółdzielniami

Spółdzielnie w najbardziej efektywny sposób służą swoim członkom i umacniają ruch spółdzielczy poprzez współpracę w ramach struktur lokalnych, krajowych, regionalnych i

międzynarodowych.

VII zasada: troski o społeczność lokalną

Spółdzielnie pracują na rzecz właściwego rozwoju społeczności lokalnych, w których działają, poprzez prowadzenie polityki zaaprobowanej przez swoich członków”⁷.

Warto przypomnieć tu w całości ten dokument zatytułowany „**Deklaracja spółdzielczej tożsamości**”, tym bardziej, że, mimo iż stał się on elementem międzynarodowego publicznego prawa spółdzielczego, a nawet włączony został do wielu międzynarodowych regulacji – np. Zalecenia nr 193 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącego promowania spółdzielni⁸, jest wciąż i w Polsce i na świecie niewystarczająco znany, nawet w środowiskach spółdzielczych. Jest to tym bardziej zastanawiające, że wzmiankowane Zalecenie przyjęte zostało podczas Międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie w 2002 r. przez wszystkie rządy, w tym polski, a w jego ostatecznym sformułowaniu (i włączeniu tekstu Zasad Spółdzielczych) dużą rolę odegrała delegacja Krajowej Rady Spółdzielczej dokooptowana do polskiej delegacji rządowej.⁹

Deklaracja powyższa, jak wzmiankowano, ma charakter uniwersalny i dotyczy wszystkich branż spółdzielczych¹⁰, zasady nie stanowią zaś oczywiście szczegółowych wytycznych dla spółdzielni, ich sformułowanie pozostaje na wysokim stopniu ogólności i to same spółdzielnie muszą decydować o tym, jak wprowadzać je w życie w zależności od swych potrzeb i uwarunkowań. Są raczej swoistym „dekalogiem” określającym pewne minimum, poniżej którego spółdzielnia – chcąc pozostać spółdzielnią – zejść nie może.¹¹

Większość z zasad uczestnicy Konferencji znają ze swojej praktyki w platformach barterowych. Spółdzielczość ze swoimi wartościami i zasadami działania prawie niczym się nie różni od platform barterowych zarządzających systemami pieniądza barterowego.

⁷ Zob.: MacPherson I.: *Co-operative Principles for the 21st Century*, ICA, Geneva 1996; polski tekst Deklaracji w: *Monitor Spółdzielczy* nr 1, 28. 02. 1999 s. 23

⁸ Zob.: Henry H., *Wartości i zasady spółdzielcze w legislacjach spółdzielczych Państw Członkowskich Unii Europejskiej I w Rozporządzeniu Unii Europejskiej dotyczącym Statutu Spółdzielni Europejskiej*, w: *Konferencja w sprawie wprowadzenia w życie w krajach wchodzących do Unii Europejskiej Zalecenia nr 193 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącego promowania spółdzielni*, KRS, Warszawa 2004, ss. 6 - 7

⁹ A. Piechowski, *Międzynarodowe Zasady i Wartości Spółdzielcze a praktyka działania spółdzielni*, II *Spółdzielcze Forum Społeczno- Ekonomiczne „Odmiennosc podmiotów spółdzielczych od spółek prawa handlowego”* wyd. KRS, Warszawa 2006 s. 16

¹⁰ Istniały próby sformułowania wariantów Deklaracji dla niektórych branż spółdzielczych. W odniesieniu do spółdzielni mieszkaniowych – zob.: Münkner H.-H. (ed.): *Best Practice. Innovative Approaches to Co-operative Solutions of Housing Problems of the Poor*, Marburg Consult für Selbsthilfeförderung, Marburg 2001, ss. 12 – 14

¹¹ A. Piechowski, *Międzynarodowe ...s.16*,

Pieniądz barterowy spełniający jedynie funkcję środka transakcji, głównie w środowisku lokalnym, bez możliwości oszczędzania, spekulacji i niewymienialny po płynnym kursie walutowym, znacznie ogranicza możliwość bogacenia się nielicznych jednostek kosztem większości ludzi.

W związku z tym spółdzielczość i systemy pieniądza barterowego realizują następujące funkcje społeczne:

po pierwsze – wyrównują dochody, czyli realizują mądrą myśl Franciszka Bacona, że „Pieniądz jest jak nawóz – nie ma z niego pożytku, póki się go nie rozrzuci”,

po drugie – chroniąc przed biedą zapewniają wolność ekonomiczną,

po trzecie – powodują rozwój i integrację społeczności lokalnych, gdzie ludzie się znają i od siebie zależą;

po czwarte – umożliwiają dzięki obecnemu poziomowi dostępnej techniki i technologii, ograniczoną samowystarczalność w układzie lokalnym i regionalnym oraz prawie pełną w układzie kraju;

Podsumowując należy stwierdzić że, powinniśmy długookresowo budować społeczeństwo obywatelskie w myśl maksymy: „MAŁE JEST PIĘKNE”, ponieważ służy to zdecydowanej większości ludzi, zamiast aktualnie realizowanej globalistycznej zasady kapitalizmu: „DUŻY I BOGATY MOŻE WIĘCEJ”, ponieważ służy to nielicznym bogatym kosztem wszystkich innych ludzi.

Na zakończenie przytoczę zdarzenie sprzed prawie 4 lat. Pewien profesor ze Szkoły Głównej Handlowej - najważniejszej uczelni ekonomicznej w Polsce - mówił na seminarium na temat narastających sprzeczności globalizacji. Na moje pytanie co prognozuje w gospodarce światowej w najbliższych latach, odpowiedział następującą anegdotą: *„Na szczycie Empire State Building, najwyższego gmachu w Nowym Jorku, szaleniec chce się rzucić w przepaść. Jak to zwykle bywa w takich przypadkach strażę pożarną rozpinają siatki zabezpieczające, policja zabezpiecza teren wokół, a negocjator podejmuje próbę dowiedzenia się przyczyny tego desperackiego kroku i odwiedzenia od tego zamiaru. Na pytanie o przyczynę chęci popełnienia samobójstwa, szaleniec odpowiada, że jest kompletnym bankrutem. Na to negocjator próbuje go przekonać, argumentem, że w USA mamy tylu świetnych ekonomistów, na czele z geniuszem ekonomii Alanem Greenspanem szefem Banku Rezerw Federalnych, którzy na pewno spowodują lepszą koniunkturę, która wydzwignie go z tarapatów. Na to szaleniec odpowiada – to ja jestem Alan Greenspan.”* Tyle anegdota. I

faktycznie, chyba dwa lata temu, Alan Greenspan uciekł z „mostka kapitańskiego Tytanika” globalnej ekonomii, przed jego zderzeniem z „górami lodowymi” globalnego krachu finansowego.